

Sygn. I C 26/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ż. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i rentę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. Ż. (1) kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2015 r. do dnia zapłaty;
2. ustala odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku jakiemu powód uległ w dniu 21 stycznia 2011 r., jakie mogą powstać i ujawnić się w przyszłości;
3. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
4. koszty zastępstwa procesowego znosi wzajemnie;
5. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w S. kwotę 4.214,90 zł (cztery tysiące dwieście czternaście złotych 90/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych;
6. nie obciąża powoda J. Ż. (1) pozostałymi kosztami sądowymi ponad te uiszczone.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 26/14

UZASADNIENIE

Powód J. Ż. (1) w pozwie wniesionym w dniu 13 stycznia 2013r. do Sądu Okręgowego w S. domagał się zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 152.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 października 2012r. do dnia zapłaty, z czego;

1) kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w wyniku wypadku drogowego, który miał miejsce w dniu 21 stycznia 2011 roku,

2) kwoty 72.000 zł tytułem odszkodowania za utratę zarobku za okres trzech lat liczony od wypadku do lutego 2014r. przyjmując, że uzyskałby w tym okresie wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł miesięcznie będąc zatrudnionym w charakterze kierowcy.

Nadto powód domagał się

3) kwoty 1.000 zł tytułem renty wyrównawczej miesięcznie poczynając od marca 2014r. z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej, oraz

4) ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazywał, iż wypadek komunikacyjny którego był nie zawinionym uczestnikiem jest źródłem wyrządzonej mu szkody niemajątkowej i majątkowej. Biorąc pod uwagę zakres doznanych cierpień w postaci bólu fizycznego oraz negatywnych konsekwencji w zakresie zdrowia powoda, zasadnym jest przyznanie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 80.000 zł. Powód przyznał, że pozwany wypłacił mu kwotę 535,75 zł za zniszczony rower i kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia, i jednakże w jego ocenie jest to kwota wysoce rażąco niewspółmierna do zakresu doznanych przez niego cierpień.

Roszczenia odszkodowawczego z tytułu utraconego zarobku, powód uzasadniał tym, iż wypadek komunikacyjny uniemożliwił mu realizację podjętych już w miesiącu grudniu 2010r. starań o zatrudnienie i wykonywanie lepiej płatnej pracy na stanowisku kierowcy, którą zamierzał rozpocząć w Firmie (...). Jednocześnie powód przyjmując, iż kontynuowałby zatrudnienie w tym charakterze w przyszłości domagał się zasądzenia renty wyrównawczej ograniczając jednak jej wysokość do połowy prognozowanych w okresie wcześniejszym zarobków tj. kwoty 1.000 zł albowiem z uwagi na jego wiek należałoby założyć stopniowy spadek jego efektywności zawodowej.

W zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość, powód wskazywał na duże prawdopodobieństwo wystąpienia dalszych negatywnych konsekwencji zdarzenia z dnia 21 stycznia 2011 roku, niepewność rokowań i uzasadnioną obawę o dalsze pogorszenie się jego stanu zdrowia w zakresie widzenia.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu przyznał, że na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze sprawcą wypadku, w wyniku którego poszkodowany został powód, przyjął na siebie odpowiedzialność gwarancyjną za skutki tego zdarzenia. Jednakże pozwany zakwestionował by uszczerbek na zdrowiu na jaki powołuje się powód był wynikiem wypadku, bowiem przeczy temu wprost treść wyniku badań - także okulistycznych - przeprowadzonych dzień po wypadku. Powoływane przez powoda opinie biegłego sądowego z zakresu okulistyki wydane w postępowaniu karnym nie mogą stanowić dowodu w niniejszym postępowaniu, z uwagi na zasadę bezpośredniości dowodu. Ponadto pozwany nie uczestnicząc w postępowaniu karnym nie znał treści opinii tym samym nie mógł składać zarzutów do jej treści ani zadawać biegłemu pytań. Pozwany zakwestionował również w świetle przedstawionego przez powoda materiału dowodowego żądanie w zakresie odszkodowania i renty wyrównawczej, albowiem w jego ocenie uzyskanie przez powoda zatrudnienia w charakterze kierowcy było niepewne, podobnie jak wysokość określonych przez niego zarobków.

Niezależnie od powyższego pozwany z ostrożności procesowej, na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd powyższego, i uznania powództwa za uzasadnione co do zasady podnosił, że rozmiar zgłoszonego przez powoda roszczenia z tytułu zadośćuczynienia jest wygórowany, a nadto zgłosił zarzut przyczynienia się poszkodowanego do szkody.

Pozwany zakwestionował również, zasadność żądania odsetek za opóźnienie w zapłacie dochodzonego roszczenia wskazując, iż w razie sporu sądowego wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę staje się znana dopiero w dniu

wyrokovania przez Sąd I instancji, który orzekając ma na względzie stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, zatem to dopiero od tego dnia pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

Obie strony wnosily o zasądzenie od strony przeciwnej na swojĄ rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 8 czerwca 2015r. powód rozszerzył powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia do kwoty 100.000 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 stycznia 2011 roku w S. na ul. (...) doszło do zdarzenia komunikacyjnego w wyniku którego poszkodowany został powód poruszający się rowerem pasem drogi dla rowerzystów. Z uwagi na postawę kierowcy pojazdu, który nie uznawał swojej winy i odmawiał powodowi zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego roweru złożył on w dniu 27 stycznia 2011r. zawiadomienie o popełnieniu przez niego wykroczenia.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód poza bólem kolana na które upadł spadając z roweru nie odczuwał żadnych dolegliwości.

Pierwszy raz na prywatną wizytę do okulisty powód zgłosił w dniu 17 lutego 2011r. z powodu uczucia ciała obcego w prawym oku. Z uwagi na brak poprawy widzenia pomimo zastosowanego leczenia pogłębiono diagnostykę i w dniu 15 marca 2011r. w oparciu o wynik badania USG stwierdzono odwarstwienie siatkówki oka prawego od góry ze wskazaniem do leczenia operacyjnego.

dowód; dokumentacja medyczna J. Ż. (1) z Indywidualnej (...) k. 183-184, zeznania powoda J. Ż. k. 162-163 w zw. z k. 365-366.

Wyrokiem nakazowym z dnia 24 marca 2011r. Sąd Rejonowy w S. uznał Ł. W., który przyznał się do zarzucanego mu czynu za winnego tego, że w dniu 21 stycznia 2011 r. około godziny 13.15 na ul. (...) w S. kierując pojazdem V. (...) o nr rej. (...) podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu rowerzyście jadącemu drogą dla rowerów, czym doprowadził do zdarzenia drogowego i stworzył zagrożenie w ruchu drogowym, i za to na podstawie art. 86 § 1 zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 zł. Od wydanego wyroku obwiniony wniósł sprzeciw wskazując w jego uzasadnieniu, iż nie ponosi wyłącznej winy za zaistniałe zdarzenie z udziałem J. Ż. (1).

dowód; akta sprawy SR w S. sygn. (...)k. 3, 5, 23, 36, 42.

W dniu 31 marca 2011r. u powoda przeprowadzono zabieg operacyjny witrektomii tylnej oka prawego na skutek rozpoznania odwarstwienia siatkówki całkowite z PVR, z licznymi otworami siatkówki obwodowej oka prawego.

dowód; dokumentacja medyczna (...) Centrum (...) k. 171-182 i k. 206.

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2011r. Sąd Rejonowy w S. Wydział Karny d/s Wykroczeń dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu okulistyki na okoliczność ustalenia czy odwarstwienie siatkówki całkowite oka prawego, które nastąpiło u pokrzywdzonego J. Ż. (1) związane jest ze zdarzeniem drogowym z dnia 21.01.2011r. Biegła na podstawie analizy znajdujących się w aktach sprawy dokumentacji medycznej, kart informacyjnych leczenia szpitalnego i dokumentacji lekarskiej oraz wyników badań, stwierdziła, iż odwarstwienie siatkówki oka prawego, powstałe u pokrzywdzonego J. Ż. (1), z dużym prawdopodobieństwem jest związane ze zdarzeniem drogowym z dnia 21.01. 2011r. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że odwarstwienie siatkówki może powstać w wyniku działania czynnika zewnętrznego np. silnego wstrząsu. Dochodzi wówczas do pociągania i przemieszczenia ciała szklistego. Może nastąpić pociąganie za siatkówkę, ewentualne zerwanie trąkcyj szklistkowo- siatkówkowych, pęknięcia naczynia, powstania otworu, podciekania płynu pod siatkówkę i powstawanie odwarstwienia. Odwarstwienie może powstać bezpośrednio po zdarzeniu, może też rozwijać się w czasie na przestrzeni okresu od miesiąca do dwóch, co jest uzależnione od siły z jaką nastąpiło zdarzenie.

dowód; akta sprawy SR w S. sygn. (...)k. 76-77, 101-102.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2011r. Sąd Rejonowy w S. po rozpoznaniu sprawy Ł. W. na podstawie art. 5 § 1 pkt 2 kpw umorzył postępowanie w sprawie.

dowód; akta sprawy SR w S. sygn. (...)k. 103.

W dniu 15 września 2011r. powód został przyjęty w trybie pilnym do leczenia operacyjnego i przeprowadzono kolejny zabieg operacyjny witrektomii tylnej w oku prawym na skutek rozpoznania jaskry wtórnej, stan po PPV, zaćma jądrowa oka prawego.

W dniu 13 października 2011r. powód został ponownie przyjęty w trybie pilnym do leczenia operacyjnego i przeprowadzono kolejny zabieg operacyjny usunięcia zaćmy w oku prawym. Kolejne zabiegi operacyjne witrektomii tylnej w oku prawym przeprowadzone zostały u powoda w dniu 19 stycznia 2012r. i 7 lutego 2013r.

dowód; dokumentacja medyczna (...) Centrum (...) k. 171-182 i k. 209-210.

Stwierdzone u powoda przez lekarza okulistę I. J. w oparciu o przeprowadzone badania objawy krwotoku do ciała szklistego oka prawego i odwarstwienie siatkówki od góry, z wysokim prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością jest wynikiem urazu jakiego skarżący doznał w dniu 21 stycznia 2011r. Tego typu urazy są przyczyną 10% wszystkich odwarstwień siatkówki, które mogą powstawać jako bezpośredni skutek urazu lub w późniejszym czasie po jego wystąpieniu. Leczenie J. Ż. (1) w (...) Centrum (...) w S. było konsekwencją i pozostawało w bezpośrednim związku z urazem, którego doznał on w wypadku. Stan oka prawego nie rokuje poprawy, zatem powód nie wymaga dalszego leczenia okulistycznego. Istniejący stan powoduje 35% trwały uszczerbek na zdrowiu. Jest zdolny do pracy, może wykonywać wszelkie prace na tzw. poziomie "zero" bez obsługi maszyn w ruchu.

dowód: opinia biegłego sądowego W. F. k.222-225.

Stwierdzona u J. Ż. (1) przewlekła choroba niedokrwienności serca nie jest wynikiem, ani nie ma związku z urazem, jakiego doznał on w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło w dniu 21 stycznia 2011r. Stres powstały w jego wyniku, związany z powstaniem i ujawnieniem się schorzenia oczu, uczestnictwo w procesie sądowym przed Sądem Rejonowym w S., nie wpłynęły w sposób istotny na pogorszenie się stanu zdrowia powoda w zakresie istniejącej choroby samoistnej. W dalszym ciągu wymaga leczenia u lekarza Podstawowej (...) w celu zmniejszenia dolegliwości subiektywnych, takich jak bóle głowy, złe samopoczucie, okresowej kontroli ciśnienia tętniczego. Powód w aktualnym stanie zdrowia, przede wszystkim narządu krążenia, był i jest zdolny cały czas do funkcjonowania w życiu zawodowym jak przed wypadkiem. Nie ma żadnych przeciwwskazań medycznych do podjęcia pracy.

dowód: dokumentacja medyczna k. 161, k.190, k. 198, opinia biegłego sądowego A. K. k.272-277.

Leczenie powoda w Poradni (...) było związane z objawami zaburzeń adaptacyjnych, które mają bezpośredni związek z utratą widzenia na jedno oko, co w znaczący sposób wpłynęło na funkcjonowanie zawodowe i sytuację społeczną powoda. Stał się on w wyniku skutków wypadku z dnia 21 stycznia 2011r. osobą niepełnosprawną. W związku z niemożliwością dokładnego i precyzyjnego rokowania na dzień obecny, nie można uznać rozpoznanych u powoda zaburzeń jako trwałych. Niewątpliwie mają one jednak charakter długotrwały.

dowód: dokumentacja medyczna k. 302, k. 355, opinia biegłych sądowych psychologa i psychiatry k.316-321.

Powód z zawodu jest nauczycielem. Pracował w Zespole Szkół (...) jako nauczyciel zawodu, uczył mechanizacji rolnictwa. Prowadził kursy nauki jazdy. W czasie gdy doszło do wypadku nie pracował, źródłem jego utrzymania była emerytura. Dodatkowo dorabiał jako dozorca terenu targowiska z tytułu czego otrzymywał 360 zł miesięcznie. Powód poszukiwał lepiej płatnego dodatkowego zatrudnienia. W tym celu ukończył szkolenie kierowców i uzyskał świadectwo kwalifikacji zawodowej.

dowód; świadectwo kwalifikacji zawodowych k. 30, akta szkody.

W dniu 28 września 2012r. powód dokonał zgłoszenie szkody na osobie. Decyzją z dnia 25 października 2012r. pozwane towarzystwo ubezpieczeń uznało zgłoszone do niej roszczenie i przyznało z tytułu zadośćuczynienia kwotę 1.000 zł. .

bezsporne -okoliczność przyznana przez strony, nadto akta szkody, decyzja z dnia 25.10.2012r. k.25 akt sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego powództwo co do zasady w zakresie zgłoszonego roszczenia z tytułu zadośćuczynienia zasługuje na uwzględnienie, ale jedynie częściowo co do wysokości.

Należy podkreślić, że w rozpoznawanej sprawie bezspornym była kwestia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, a podstawą odpowiedzialności art.445 kc. Wypadek w wyniku którego uszczerbek na zdrowiu poniósł powód, miał miejsce 21 stycznia 2011r. zatem podstawą odpowiedzialności są przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie szczególnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U, Nr 26, poz. 310 z późn. zm.). Zgodnie z § 10 ust. 1 o.w.u. pozwany jako ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłacenia odszkodowania, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W pierwszej kolejności Sąd zdecydował odnieść się do podniesionego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, zarzutu przyczynienia się powoda do komunikacyjnego zdarzenia. Traktujący o przyczynieniu art. 362 k.c. stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Stosownie do treści art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Reguła powyższa powtórzona została w art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W orzeczeniu z 17 grudnia 1996 r., I CKU (...), OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76 z glosą A. Z., P.. 1998, nr 1-2, s. 204 i nast., Sąd Najwyższy stwierdził zaś, iż rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

To zatem na pozwanym spoczywał obowiązek odpowiedniego przygotowania się do sprawy i przedstawienia materiału, a co najmniej zgłoszenia stosownego wniosku na okoliczność wykazania zasadności zgłoszonego zarzutu, czego nie uczynił, ograniczając się do zupełnie niezrozumiałego twierdzenia o przyczynieniu się powoda do rozmiaru swojego uszczerbku na zdrowiu poprzez zatajenie przed lekarzem istotnych informacji. Przywołania w tym miejscu jeszcze raz wymaga treść opinii biegłego w ustosunkowaniu się do zgłoszonych przez pozwanego zarzutów, że żaden pacjent nie zgłasza się do lekarza gdy nie odczuwa dolegliwości, trudno było zatem wymagać od powoda, a chyba w tym kierunku zmierzała linia obrony pozwanego, by zgłosił się do lekarza okulisty nazajutrz po wypadku przewidując, skutki upadku z roweru w zakresie widzenia (vide; k. 245-246). Zgodnie z wymaganiami rzetelnego procesu pozwany miał zapewnioną realną możliwość przedstawienia swoich racji, wykazując zaś brak troski o własne interesy poprzez zaniechanie przedstawienia dowodów winien liczyć się z następstwami z takiej postawy wynikającymi.

Powód J. Ż. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) na swoją rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, jakiej doznał w wyniku wypadku drogowego jakiemu uległ w dniu 21 stycznia 2011 roku, oraz odszkodowania i renty.

Dla oceny zasadności twierdzeń w tym przedmiocie Sąd dopuścił nie tylko dowód z zeznań świadków ale również z trzech opinii biegłych sądowych odpowiednio z zakresu okulistyki, kardiologii i łącznie psychologa i psychiatry.

Sąd w pełni podzielił opinie biegłych bowiem spełniały ona stawiane im wymogi, odzwierciedlają staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia. Opinia biegłego podlega, tak jak i inne dowody ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalne). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na stwierdzenie faktów na podstawie kryterium prawdy i fałszu. Do wskazanych kryteriów oceny dowodu z opinii biegłych pełnomocnik pozwanego nie nawiązał, poprzestając na ogólnej krytyce niekorzystnych dla siebie wniosków zawartych w opiniach. Według Sądu zarzuty do opinii zostały przez każdego z biegłych przekonująco odparte i należy je traktować jak polemikę z wynikami niekorzystnej dla strony pozwanej w szczególności opinii biegłego z zakresu okulistyki, opartą jedynie na subiektywnym przekonaniu o swoich racjach, a nie na rzetelnej, obiektywnej i popartej wiedzą fachową argumentacji merytorycznej.

Zgodnie z art.233 §2 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Kodeks cywilny zawiera szczególne reguły dotyczące naprawienia szkody na osobie, obejmującej zarówno szkodę majątkową jak i krzywdę niemajątkową, przejawiającą się w ujemnych doznaniach psychicznych pokrzywdzonego spowodowanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia.

Należy podkreślić, że w rozpoznawanej sprawie bezspornym była kwestia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, a podstawą odpowiedzialności art.445 kc.

Jak stanowi art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ze względu na niewspółmierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi.

Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa we wskazanym przepisie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień doznanych przez poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego. Obejmuje ono cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia w postaci np. zszpecenia czy wyłączenia z normalnego życia. Przy czym dotyczy to cierpień fizycznych i psychicznych już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 listopada 2009 roku (sygn. akt III CSK (...)) wyraził pogląd, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny; stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, istniejącej zarówno w chwili orzekania, jak i takiej, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać. Zasadniczą przesłankę określającą jego wysokości stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego. Utrata zdolności do pracy i możliwości realizacji zamierzonych celów oraz czerpania przyjemności z życia jest szczególnie dotkliwe dla człowieka, który doznał utraty zdrowia będąc w pełni sił.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, toteż należy wziąć pod uwagę kryteria wypracowane przez judykaturę. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych okoliczności, w szczególności od czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków wypadku, okresu trwania objawów chorobowych i ich nasilenia, wieku poszkodowanego.

Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego. Z tych względów okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzonego w innej sprawie. Nie da się, bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez powoda krzywda, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie.

W wyniku wypadku J. Ź. (1) doznał trwałego uszkodzenia w postaci odwarstwieniu siatkówki oka prawego w konsekwencji czego ślepoty oka prawego. Sąd oceniając rozmiar krzywdy powoda wziął też pod uwagę, że J. Ź. (1) w skutek wypadku komunikacyjnego doznał trwałego 35% uszczerbku na zdrowiu jeżeli chodzi o wzrok, i to że nigdy nie wróci do sprawności w tym zakresie sprzed wypadku. Istotnym jest także iż utrata wzroku i związanej z tym samodzielności przy wszystkich czynnościach związanych z codziennym funkcjonowaniem negatywnie odbiła się na psychice powoda i wciąż towarzyszy mu poczucie bezradności i nieprzydatności, co szczególnie mocno akcentował w swoich zeznaniach. Powód z osoby pełnej wigoru, aktywnej sportowo stał się osobą niewierzącą we własne możliwości, nerwową izolującą się. Jak wynika z łącznej opinii biegłych psychiatry i psychologa zdarzenie z dnia 21 stycznia 2011r. spowodowało u powoda przewlekłe zaburzenia adaptacyjne subdepresyjne.

W wyniku wypadku powód doznał poważnych w skutkach uszkodzeń ciała, a zatem dobrem prawnym naruszonym było zdrowie ludzkie pojmowane jako „pewien optymalny z punktu widzenia procesów życiowych stan organizmu danej osoby zarówno w aspekcie funkcji fizjologicznych, jak i psychicznych (OTK z 28.05.1997r., (...), OTK (...)). Nie ulega wątpliwości, że zdrowie ludzkie jest dobrem niezwykle cennym, o czym świadczy chociażby objęcie tego dobra konstytucyjną ochroną. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wskazanego orzeczenia „ochrona życia ludzkiego nie może być rozumiana wyłącznie jako ochrona minimum funkcji biologicznych niezbędnych do egzystencji, ale jako gwarancja prawidłowego rozwoju, a także uzyskania i zachowania normalnej kondycji psychofizycznej właściwej dla danego etapu życia”. Nie ulega żadnym wątpliwościom, iż wyglądający niegroźnie wypadek zmienił diametralnie życie powoda. Rozmiar poczucia krzywdy dodatkowo potęguje fakt świadomości powoda co do nieodwracalnych skutków jego kalectwa i ograniczeń z tego wynikających między innymi w sferze aktywności fizycznej i sportowej.

Sąd zważył, iż zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienia (por. wyrok SN z 29 maja 2008r II CSK (...)).

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiają za przyznaniem J. Ź. (1) kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Kwota ta, jest zdaniem Sądu adekwatna do krzywdy jakiej doznał w wyniku wypadku drogowego z dnia 21 stycznia 2011 roku. Posiada ona zdaniem Sądu realną, odczuwalną wartość i nie sposób przypisać jej miana symbolicznej. Jednocześnie, z uwagi na skutki opisanego wyżej zdarzenia i aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie nie jest ona – zdaniem Sądu – nadmierna. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie wiek poszkodowanego, rodzaj obrażeń, wyłączenie powoda z dotychczasowej jego aktywności fizycznej.

Ustalając kwotę należnego powodowi zadośćuczynienia wziął również pod uwagę charakter doznanej krzywdy i jej trwały skutek w postaci uszczerbku na zdrowiu. Zdrowie jest dobrem szczególnie cennym i przyjmowanie stosunkowo umiarkowanych kwot zadośćuczynienia może prowadzić do jego deprecjacji (por. wyrok SA w G. z dnia 4.02.2010r. I ACa (...)). Zadośćuczynienie objęte jest dyskrecjonalnością sędziowską, jednakże Sąd może odmówić jego zasądzenia tylko w sytuacji znikomości doznanej krzywdy, bądź znacznego przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Taka sytuacja nie miała miejsca w okolicznościach niniejszej sprawy.

Biorąc pod uwagę przesłanki wskazane powyżej, jak również mając na uwadze sytuację majątkową powoda, Sąd uznał, że kwota 80.000 zł jest sumą odpowiednią w myśl art. 445 § 1 kc, a zatem roszczenie w tym zakresie podlegało uwzględnieniu.

Żądanie zadośćuczynienia w kwocie wyższej, niż zasądzona Sąd uznał za rażąco wygórowane.

Z tego też względu Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przez powoda krzywdę w zakresie jakim przekraczało zasądzoną kwotę (punkt 3 sentencji wyroku).

Przechodząc z kolei do kwestii ustalenia odpowiedzialności pozwanego z przyszłe skutki mogące się ujawnić w przyszłość, w następstwie czynu niedozwolonego, Sąd nie miał wątpliwości, że przy tak ustalonym stanie faktycznym, a w szczególności treści opinii biegłych sądowych w pełni zasadnym jest ustalenie takiej odpowiedzialności i tym samym umożliwienie powodowi dochodzenia odpowiednich kwot z tytułu ewentualnych dalszych roszczeń za przyszłe skutki doznanego wypadku.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Na ogół uważa się, że unormowanie zawarte w § 1 art. 361 opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej. Zgodnie z tą teorią związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzić istnienie związku przyczynowego jako takiego. Wymagane bowiem jest też stwierdzenie, że chodzi o następstwa normalne. Przy określaniu związku przyczynowego należy brać pod uwagę zdarzenia, które realnie nastąpiły. Niekiedy jednak uwzględnia się też i zdarzenia hipotetyczne, a więc takie, które tylko przypuszczalnie mogły nastąpić. Tak jest przy ustalaniu odpowiedzialności za zaniechanie oraz gdy chodzi o utracone przez poszkodowanego korzyści czy też jego zwiększone wydatki. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6, udowodnienie związku przyczynowego należy do poszkodowanego.

Według § 2 art. 361, szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (*damnum emergens*), albo na pozbawieniu go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Szkoda związana z utraconymi korzyściami ma zawsze charakter hipotetyczny. Z reguły występuje obok rzeczywiście poniesionej straty. Postacie szkody polegającej na utraconych korzyściach są wielce zróżnicowane. Aczkolwiek ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści jest hipotetyczne, to jednak szkoda taka musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (por. wyrok SN z 3 października 1979 r., II CR (...), OSNCP 1980, nr 9, poz. 164).

Powód w dniu kiedy zdarzył się wypadek nie pracował. Źródłem jego utrzymania był dochód z tytułu emerytury. W 2010r. powód uzyskiwał dodatkowy dochód w wysokości 360 zł miesięcznie z tytułu pracy w niepełnym wymiarze jako dozorca targowiska. Sam zrezygnował z pracy i rozpoczął poszukiwania innej lepiej płatnej. W tym celu licząc na zatrudnienie w Firmie (...) swojego dawnego znajomego ukończył w WORD w S. kurs dla kierowców i uzyskał świadectwo kwalifikacji zawodowej, wykonał badania lekarskie i psychologiczne uzyskując zaświadczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku kierowcy transportu drogowego. O ile można się zgodzić

z twierdzeniami powoda, iż wykazał fakt podjęcia działań ze skutkiem pozytywnym dla potrzeb zatrudnienia w charakterze kierowcy, to już brak było dowodu, że do zatrudnienia w takim charakterze by rzeczywiście doszło. Świadek R. T. podał, iż nie składał powodowi oferty pracy na stanowisku kierowcy, a jedynie poinformował by uzupełnił swoje dokumenty o te niezbędne do wykonywania pracy w takim charakterze i ponownie się do niego zgłosił. Według zeznań świadka w tamtym czasie zatrudniał dwóch kierowców i jak twierdził poszukiwał jeszcze jednego. Nie potrafił jednak precyzyjnie ani określić ani wykazać stosownymi dokumentami, kiedy dokonał zatrudnienia trzeciego kierowcy, i w jakim okresie utrzymywał się taki zwiększony stan zatrudnienia, zważywszy, iż od roku 2013 zatrudnia już tylko jedną osobę na stanowisku kierowcy. Brak było zatem przekonującego dowodu, iż powód zostałby zatrudniony przez świadka, tym samym nie było podstaw do uznania, że wyłącznie na skutek wypadku powód nie podjął zatrudnienia u R. T.. Szkoda według art. 415 k.c. musi posiadać walor realny, nie zaś tylko teoretyczny, a to sprawia, że na tle przepisu art. 444 § 2 k.c. sama tylko utrata zdrowia i ewentualność poniesienia w związku z tym przez poszkodowanego uszczerbku majątkowego nie jest wystarczająca dla przyjęcia w konkretnej sprawie, że zasadne jest żądanie renty. Z wyraźnego brzmienia art. 444 § 2 k.c. wynika, że nie sama tylko utrata zdrowia, lecz rzeczywista utrata zdolności zarobkowania i widoków na przyszłość, stanowią przesłanki zasądzenia renty po myśli przywołanego powyżej przepisu.

Z tych względów oddaleniu w całości podlegało żądanie zasądzenia kwoty 72.000 zł z tytułu jak twierdził utraconych zarobków na przestrzeni okresu od wypadku do lutego 2014r. przy ustaleniu, że jego miesięczne wynagrodzenie wynosiłoby 2.000 zł netto. Jedynie w uzupełnieniu powyższych rozważań wskazać należy, że również w tym zakresie twierdzenia pozwu nie zostały udowodnione lub chociaż uprawdopodobnione w stopniu znacznym. Zeznania świadka R. T. bez wykazania stosownym dokumentem, iż faktycznie zatrudnieni przez niego pracownicy w charakterze kierowcy uzyskiwali zarobki w przedziale 2.500 zł - 1.500 zł to zdaniem Sądu za mało.

Zgodnie z treścią art. 444 §2 k.c. żądanie renty uzasadnione jest w trzech sytuacjach: w związku z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej, zwiększeniem się potrzeb lub zmniejszeniem widoków powodzenia na przyszłość. Przepis ten daje możliwość przyznania uprawionemu renty z tytułu częściowej utraty zdolności zarobkowych, której wysokość ustala się na podstawie wysokości dochodów, jakie poszkodowany mógłby uzyskiwać gdyby mu szkody nie wyrządzono. Powód przed wypadkiem okresowo pracował jako dozorca targowiska.

Z treści opinii biegłego okulisty jak i kardiologa nie wynika aby istniały jakieś przeciwwskazania do podjęcia przez powoda pracy, w charakterze w jakim podejmował ją dodatkowo przed wypadkiem. Renta z art. 444 § 2 k.c. nie może zaś być ustalana w oderwaniu od rzeczywistych możliwości zarobkowych poszkodowanego, jakie miałby on, gdyby szkody mu m wyrządzono.

Zgodnie z wymaganiami rzetelnego procesu powód, dodatkowo wspierany przez fachowego pełnomocnika miała zapewnioną realną możliwość przedstawienia swoich racji, wykazując zaś brak troski o własne interesy winien liczyć się z następstwami z takiej postawy wynikającymi.

Na podstawie art. 481 kc w zw. z art.455 kc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki. Jako datę początkową, od której biegną odsetki za opóźnienie od zasądzonej kwoty Sąd przyjął datę ogłoszenia wyroku, a nie jak żądał tego powód od daty 25 października 2012r.

Zgodnie z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK (...), i powołane w uzasadnieniu tego orzeczenia inne wcześniejsze judykaty).

Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu kompensację szkody niemajątkowej. Nie można wprawdzie określać wysokości zadośćuczynienia wprost na podstawie cen, niemniej w utrwalonym orzecznictwie wskazuje się na potrzebę uwzględnienia przy ustalaniu zadośćuczynienia m.in. aktualnego stanu stosunków

majątkowych w społeczeństwie, który niewątpliwie łączy się z problemem cen. Oznacza to, że określone w art. 363 § 2 kc zasady ustalania odszkodowania mają odpowiednie zastosowanie przy ustalaniu odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Prawidłowe rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia wymaga więc ustalenia przez sąd, czy stan rzeczy uzasadniający zasądzenie zadośćuczynienia - a więc rozmiar krzywdy poszkodowanego - były znane już wcześniej, w szczególności w chwili wystąpienia przez poszkodowanego z żądaniem. Przenosząc powyższe rozważania na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy to w ocenie Sądu pełny i ostateczny rozmiar krzywdy doznanej przez powoda ustalony został w toku postępowania i to głównie w oparciu o treść opinii trzech biegłych sądowych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 1997 r. I CKN (...)nie publ., z dnia 9 stycznia 1998 r. III CKN (...), z dnia 20 marca 1998 r. II CKN (...), z dnia 4 września 1998 r. II CKN (...), czy z dnia 9 września 1999 r. II CKN (...) nie publ.). Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela zarówno to stanowisko, jak i argumentację przytaczaną dla jego uzasadnienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i art. 100 k.p.c., mając na uwadze zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów oraz zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Z kwoty ostatecznie żądanej przez powoda 172.000 zł uznana została kwota 80.000 zł, stanowiąca blisko 50 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegra sprawę. Koszty zastępstwa procesowego z uwagi na wynik końcowy procesu zniesiono wzajemnie.

Koszty opinii biegłych pokryte tymczasowo ze środków Skarbu Państwa wyniosły łącznie 1.389,31 zł. Sąd nakazał ściągnąć z tego tytułu na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego stosownie do uregulowania wynikającego z art.113 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych, połowę obciążającą pozwanego, oraz połowę z wysokości ustalonego wpisu, od którego uiszczenia powód był czesiowo zwolniony.

Na oryginale właściwy podpis